KAZIMIERA IWANICKA

ur. 1925; Zawieprzyce

Miejsce i czas wydarzeń	Zawieprzyce, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Zawieprzyce, dwudziestolecie międzywojenne, Żydzi w Zawieprzycach, zawody żydowskie, sklepy żydowskie, szkoła, Żydzi w szkole, relacje polsko-żydowskie

W Zawieprzycach było kilka rodzin żydowskich

Żydów tu było pełno. Był taki Żyd co sklep miał w Zawieprzycach, niedaleko koło nas mieszkał. Zawsze stał, jak dzieci [szły], to do nich wołał, żeby do niego przyjść i cukierka na drogę wyniósł. Szewc i krawiec [to] był Żyd w Zawieprzycach. Nawet tu na te ich modły, to się schodzili Żydzi ze Spiczyna. Kilka rodzin Żydów było. Żydzi to tak z Polakami, nie tak dobrze żyli.

Gitla, taka mieszkała u nas. Ona handlowała materiałami. To ładna Żydówka była. Nawet pamiętam, że wesele jej było. [Ten] co się z nią ożenił, Żyd, też był przystojniak. Nie za długo żyli, nie mieli dzieci i zostawił ją.

Później był taki Żyd, też miał taki niby z materiałami sklep. Taka rodzina była żydowska, oni nie mieli dzieci ale z Lublina [do nich] przyjeżdżała, Perełka się nazywała, Żydówka. To ta właśnie się bawiła i z nami i z dziećmi, ładna była taka.

W Spiczynie, [do szkoły] chodził z nami taki jeden Żyd, brudas był straszny. Także, nieraz tak było, że był posadzony w ostatniej ławce sam, nie chciały dzieci z nim siedzieć.

Jak była religia, to [Żydzi] wychodzili.

Data i miejsce nagrania	2015-06-29, Radzic Stary
Rozmawiał/a	Agata Turczyn
Transkrypcja	Marta Tylus
Redakcja	Weronika Prokopczuk
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"